Wydanie AB

Numer nie jest antydatowany

Przesyłka opłacona gotówką

Prenumerata: miesięcznie z dostawą . . . . 2·75 zł. Zagranicą . . 7·50 zł.

P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

CENA EGZEMPLARZA 10 GROSZY

Redakcja: Zimorowicza l. 15, tel. 262-42, 262-43 — Administracja: Zimorowicza l. 15, tel. 274-44 — Kantor ogłoszeń i prenumerat: Bielowskiego l. 3, tel. 240-42

Rok III. Lwów, poniedziałek 14 czerwca 1937 r. Nr. 161

Zjazd Zarzewia pod znakiem konsolidacji i OZN

Lwów ośrodkiem doniosłych zjazdów politycznych

Wczoraj w niedzielę w drugi dzień zjazdu Stowarzyszenia uczestników Ruchu Niepodległościowego „Zarzewie" we Lwowie obrady rozpoczęły się o godz. 9-tej rano w wielkiej sali Kasyna i Koła Lit.-Art. przy ul. Akademickiej.

Wśród zebranych w liczbie około 300 uczestników zjazdu znajdowali się: p. wicepremier inż. Eugeniusz Kwiatkowski, który przybył specjalnie do Lwowa celem wygłoszenia referatu na zjeździe, minister komunikacji Ulrych, prezes B. G. K. gen. Górecki, prezes zarządu głównego Zarzewia dr. Bronisław Helczyński, prezes N. T. A., wojewoda lwowski Alfred Biłyk, wiceprezes zarz. gl. inż. Zachert z W-wy, prezydent m. Lwowa dr. St. Ostrowski, prezes Skupienia lwow. Zarzewia prof. Eugeniusz Romer, poseł Br. Wojciechowski, star. gr. Poremsbalski, prez. m. Tarnopola płk. Widacki, prym. dr. Gruca i wielu innych uczestników i członków.

Na sali znajdował się poczet sztandarowy 8-ej lwowskiej drużyny harc., założonej w r. 1911 przez ówczesnego komendanta zaczątków organizacji armii polskiej ppułk. inż. H. Bagińskiego.

Doroczny walny zjazd otworzył prezes dr. Bronisław Helczyński witając na wstępie p. wicepremiera Kwiatkowskiego i ministra Ulrycha, którzy mimo nawału pracy przybyli na zjazd, dokumentując tym swą przynależność niezmienną do Stowarzyszenia, witając gości w osobach p. wojewody Biłyka i p. gen. dow. korpusu Karaszewicza - Tokarzewskiego, p. prezydenta miasta dr. Ostrowskiego, przedstawicieli organizacyj społecznych, oraz wszystkich uczestników zjazdu. — Prezes N. T. A. Helczyński poświęcił swą mowę inauguracyjną sprawie jedności narodu. Mówca stwierdził, że dawniejsze różnice i nieporozumienia w tej zasadniczej kwestii zostały w ostatnich latach usunięte, czego dowodem deklaracja płk. Koca i stanowisko O. Z. N. Prezes Helczyński podkreśla, że na miejsce tegorocznego zjazdu wybrano Lwów — kolebkę ruchu zarzewiackiego — to gorące miasto, w którym po raz pierwszy młodzież ówczesna podniosła bunt przeciw szarzyźnie i godzeniu się z ciężkim losem niewoli.

W dalszym ciągu swego przemówienia prezes dr. Helczyński wyjaśnia, że jednym z celów zjazdu jest zajęcie stanowiska wobec obecnego ruchu konsolidacyjnego, przy czym Zarząd Główny jest zdania, że należy pójść w myśl wezwania Marszałka Śmigłego-Rydza. Hasło konsolidacji narodowej powitał Komitet wykonawczy odezwą z dnia 22. lutego apelując do wszystkich Zarzewiaków, by wnieśli do pracy nad realizacją tego hasła całą pełnię niewygasłego zapału i rzetelnego wysiłku. Fakt, że tej pracy patronuje i żąda jej wprost od narodu reprezentant naszej armii i jej naczelny wódz Marszałek Śmigły-Rydz w imię obronności a więc spoistości i siły państwa stwarza dla niej zupełnie wyjątkowe warunki. Rola organizacji „Zarzewie" leży w sferze przebudowywania psychiki społeczeństwa, w sferze stawiania pewnych zagadnień. Nasze dzieje końca 18 wieku w zestawieniu z obecną sytuacją międzynarodową wołają do nas wielkim głosem, że oto za obu granicznymi miedzami mobilizują wielkie narody wszystkie swoje siły i maszerują zgodnie w jednym kierunku i na jedną komendę, gdy u nas kierunek marszu nie jest jeszcze uzgodniony.

TEN WSPÓLNY KIERUNEK MARSZU MUSI BYĆ JAKNAJRYCHLEJ UZGODNIONY.

Oto jest zadanie, które musi rozwiązać jeszcze nasze pokolenie.

Prez. Helczyński podkreślił również pozytywną rolę, jaką w rozwoju ideologii narodowo-państwowej odegrały publikacje przedstawicieli młodego pokolenia: Z. Stahla, J. Drobnika, R. Piestrzyńskiego i in.

Wreszcie mówca przypomniał zeszłoroczne uchwały powzięte w tej sprawie przez krakowski zjazd „Zarzewia".

Po przemówieniu prezesa Helczyńskiego uczczono jednominutową ciszą pamięć prof. śp. Tokarza, historyka, znawcy ruchów ideowych prof. Uniw. Jagiellońskiego. Z kolei wybrano jednogłośnie na przewodniczącego zjazdu p. Ludwika Waszkiewicza z Łodzi a do prezydium zjazdu p. Dobijankę i p. Żurawskiego ze Lwowa, p. Leśniewskiego z Kalisza, p. Gebla z Poznania, a na sekretarza p. Chruściela ze Lwowa.

Zjazd uchwalił wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydena Rzeczypospolitej i Marsz. Śmigłego-Rydza.

Następnie wygłosił referat p. Stanisław Sasorski dyr. Ubezp. Warszawa pt. „Początki „Zarzewia" we Lwowie w 1909/10 r.".

Po tym referacie, witany gorącymi oklaskami wicepremier inż. Eugeniusz Kwiatkowski mówił o sytuacji obecnej.

Pomóżmy uczciwie, zdecydowanie i otwarcie Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi

(Przemówienie p. wiceprem. Kwiatkowskiego)

Przebrnęliśmy — mówił wiceprem. Kwiatkowski — nie najgorzej przez okres, który pod względem finansowym i gospodarczym, a może i politycznym był szczególnie trudny, a nawet niebezpieczny. Dziś stoimy już na gruncie znacznie twardszym i pewniejszym.

Rejestrujemy mechanicznie i matematycznie różnice między kwietniem 1936 i kwietniem 1937 roku. Oto obrót czekowy w P. K. O. wzrósł o 20 proc., produkcja energii elektrycznej o 22 proc., obroty na rachunku żyrowym w Banku Polskim wzrosły o 23 proc., o ten sam procent wzrósł naładunek towarowy na polskich kolejach, produkcja surówki żelaznej wzrosła o 26 proc., soli potasowej o 28 proc., przędzy jedwabnej i sztucznej o 29 proc., zbyt węgla dla celów przemysłowych o 30 proc., produkcja wytworów żelaznych o 32 proc., węgla o 33 proc., stali o 35 proc., koksu o 36 proc. Obieg weksli wykazał wzrost o 37 proc., produkcja barwników synt. o 50 proc., sody, rud żelaznych, cynkowych i ołowianych o 57 proc., rur o 110 proc., czterech głównych nawozów azotowych o 300 proc., sztucznej przędzy wzrosła 10-krotnie. W ciągu ostatnich 10-ciu miesięcy wskaźnik produkcji dóbr konsumpcyjnych wzrósł tylko o 8 proc., ale wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych, inwestycyjnych o 27 proc. Wyraźnie więc Polskę zagospodarowujemy. Samochodów przybyło nam około 20 proc., w tym czasie i przybywa obecnie wzwyż 1.000 sztuk mies. Istotna sytuacja Banku emisyjnego — w zakresie zakumulowanych wartości — uległa wybitnej zmianie; prawie trzy lata kryzysu odrobione zostały na tym polu w ciągu jednego roku. Przyrost wkładów w P. K. O. za pierwsze dni czerwca przyniósł definitywnie 10.000.000 zł.

Budżet państwowy jest coraz lepiej zrównoważony, a plan inwestycyjny z punktu widzenia aprowizacji finansowej jest wykonywany z nadwyżką. W r. ub. do końca czerwca uruchomiono na cele inwestycyjne pozabudżetowe zaledwie 50 proc. sum uruchomionych w r. b. do chwili obecnej. Pomimo, że we wielu działach pracy i produkcji przyjmowani są również robotnicy z poza oficjalnej listy bezrobotnych, oraz, że rejestracja bezrobotnych — w porównaniu z latami ub. została rozszerzona — spadek bezrobocia między 15 marca b. r. i 31 maja wyniósł 211000 osób.

Obecnie, po uruchomieniu nowych kredytów budowlanych i drogowych, oraz po przedłużeniu miesięcznych dotacyj dla Fuduszu Pracy o dalsze 4 miesiące nastąpi dalsza redukcja bezrobocia.

Może jeszcze wyraźniej do wyobraźni Polaka przemówi nast. stwierdzenie:

Zestawiając procentowy wzrost różnych elementów charakteryzujących rozwój gospodarstwa w Polsce, w Anglii, Francji, Niemczech i St. Zjednoczonych stwierdzamy, iż między I. kwartałem 1936 i I. kwartałem 1937 w zakresie produkcji węgla skoczyliśmy o 20 proc. (w kwietniu o zwyż 30 proc.), gdy ten wzrost w Niemczech dosięgnął 10 proc., w St. Zjedn. 1 procent, a w Anglii i Francji zarysował się spadek produkcji.

W procentowym wzroście produkcji stali zajęliśmy drugie miejsce po St. Zjedn., w rozwoju produkcji energii elektr. II-gie miejsce po Rzeszy Niemieckiej, we wzroście wskaźnika produkcji przem. I-sze miejsce, we wzroście wartości eksportu I-sze miejsce.

Czyż mam mnożyć jeszcze pomyślne fakty gospodarcze i finansowe. Czyż mógłbym odkrywać wymowę zeznań dochodowych, złożonych w tym roku w Urzędach Skarbowych, a które mówią nieco optymistycznie o sytuacji gospodarstwa prywatnego w Polsce — niż oficjalne deklaracje i enuncjacje prasy gospodarczej? Ruszył z miejsca w górę czynnik jeden z najważniejszych: rentowność w procesach gospodarczych

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

Ale czyż już i tak nie zasługuję na potępienie i oplwanie, że ośmielam się przytoczyć szereg osiągnięć i doskonałych rezultatów — osiągnięć nie moich oczywiście — tchnących optymizmem i będących faktami niewątpliwymi? Obmierzły, urzędowy optymizm — może i Wy powiecie?

Stwierdziłem, że wielu „funkcjonariuszów“ politycznych dochodzi do stanu podrażnienia, gdy ustala się opinia, że w Polsce jest lepiej. Przypuszczam, że istnieje kategorja ludzi, która domaga się, by w Polsce było albo zupełnie dobrze, aby wszystkie wielkie braki i błędy zostały usunięte, albo przynajmniej, by było źle i było gorzej.

„Kompleks niższości“ chce mieć swoją własną konstytucję, która narusza to słowo „lepiej“.

Ale ten „kompleks niższości“ — zawleczony ze Wschodu, ten instynkt — obcy nam, a przecież zadomowiony w Polsce — który osiągnięcia zbiorowe, narodowe i państwowe ogląda przez szkło pomniejszające, a niedole własne przez soczewkę powiększającą, ta zabłąkana w Polsce psychika, która przed wielu tysiącami lat zaraz po opuszczeniu „domu niewoli“ w Egipcie montowała opozycję wobec wodzów niepodległości Izraela pod hasłem, że „za czasów Faraonów było lepiej“ — że droga do niepodległości jest cięższa niż pobyt w niewoli, że harmonizować się z obcym to mus, a ze swoim to hańba, ta psychika musi być obca każdemu narodowi, która ma wyrobiony i skrystalizowany instynkt państwowy. Ale zaraz rzucę most porozumienia się i z ideowymi pesymistami!

Osiągnięcia nasze, ilekolwiek w nich zadowolenia odnaleść musi każdy Polak — posiadający nerw państwowy, są i wedle mego zdania tylko fragmentem, którego wartość przekreślą lub spotęgują dalsze wypadki i dalsze wysiłki Polski.

Musimy zdecydowanie wejść w nową, dalszą, jeszcze trudniejszą, ale i owocniejszą fazę rozwoju. Ten trzeci okres miałby zadecydować o tym co potrafimy zrobić dla wielkości Polski, dla Jej trwałego rozwoju ekonomicznego i politycznego.

Koledzy Zarzewiacy! Nie przeoczmy, że obecnie wyłania się przed nową Polską nowa szczególna chwila dziejowa. Nie przeoczmy tego faktu, że ustalenie kierunku naszej drogi w zakresie spraw wewnętrzno - politycznych, gospodarczych i społecznych zadecyduje o naszej ewolucji na długo, może o naszym bycie państwowym i mocarstwowym.

Milionom naszych obywateli — szczególnie młodszym wydaje się czasem z ich punktu widzenia, że jest dziś właśnie niedobrze, źle, może nawet beznadziejnie. Natomiast przyszłość wydaje się im układać w barwach jaśniejszych; sądzą, że zdobycie przez nich bezpośredniego wpływu na rządzenie Polską usunie wszystkie niedole. Przyszłość i historia oczywiście, że do nich należą! Ale objektywnych trudności sama wola nie usunie.

To byłaby głęboka złuda i przyjdzie kiedyś chwila przebudzenia. W porównaniu z troskami o przyszłość o bezpieczeństwo, o możność zapewnienia egzystencji milionom nowych obywateli, o stworzenie prawdziwej jedności państwowej, o obalenie wszystkich hańbiących śladów niewoli, o określenie linii społecznego rozwoju Polski, o rozwikłanie setek problematów narodowościowych, agrarnych, przemysłowych, finansowych, kredytowych, administracyjnych, możnaby uważać dzień dzisiejszy za okres pełnej i beztroskiej pogody.

Przed historycznymi decyzjami

Za 20 lat, a może wcześniej Państwo nasze stanie wobec konieczności ważkich, historycznych decyzji i wobec naprawdę dziejowych trudności.

Każdy dzień zmarnowany dziś, będzie kiedyś ostrzem wbitym w sumienie narodowe. Każde fałszywe hasło rzucone dziś lekkomyślnie dla demagogii dla dokuczenia przeciwnikom politycznym, dla uzyskania chwilowej popularności, każde uproszczenie argumentów walki, każde utrudnienie i każde świadome kłamstwo użyte jako broń polityczna, jako pożywka dekompozycji — to ogromne pasywa hamujące postęp i rozwój gospodarczy dziś, a grożący konsekwencjami politycznymi w przyszłości.

Koledzy! Nasza Zarzewiacka drużyniacka i skautowska szkoła, nasza prawie 30-letnia historia zawiera — obok naszych błędów — sporo objektywnie ustalonych wartości.

Mieliśmy stosunkowo bardzo mało egoizmu grupowego i indywidualnego, występowaliśmy publicznie z otwartą przyłbicą, walczyliśmy już jako młodzież akademicka — tylko w walce i uderzeniu frontowym, nie daliśmy się użyć dla małych, podłych celów polityki dnia, ale z całym ruchem niepodległościowym szliśmy chętnie na służbę wielkości.

Stąd u tych wszystkich Kolegów, którzy mieli szczęście osobistego zetknięcia się o miłość i kult dla osoby Marszałka Piłsudskiego, gdy On promieniował z siebie: Wielkość i Honor. Nie stanowiliśmy nigdy skonspirowanej maffi, prowadziliśmy między sobą spory i walki ideowe, ale nie przenieśliśmy jej nigdy na tory osobistej intrygi. Mamy Kolegów, których ideowość jest ustalona, a którzy znaleźli się w różnych obozach politycznych. Umieliśmy opuszczać stanowiska bez żalu. Dziś wszelakie walki o momenty historycznej przeszłości byłyby anachronizmem.

Dziś Polsce a nie nam, nie rządowi, nie biurokracji, nie tak zwanej sanacji, nie żadnym grupom czy mafiom, — potrzebny jest wielki, solidarny, zwarty, skrystalizowany politycznie, społecznie i gospodarczo obóz. Biada nam i naszym następcom — jeżeli nie zrozumiemy tego historycznego momentu.

Postulat tego obozu, postulat koncentracji sił, postulat przekreślenia uraz przeszłości postawił przed Polską dzisiejszą Marszałek Śmigły-Rydz: Pomóżmy Mu uczciwie, zdecydowanie i otwarcie. Współdziałajmy dziś dla hasła koncentracji i Zjednoczenia Narodowego, dla złączenia we wspólnym marszu tych wszystkich Polaków, którzy chcą świadomie oddać swe siły wielkości Polski, Jej potędze i Jej świetności na polu gospodarczym i politycznym.

Losy Państwa nie są rezultatem dziejowego fatalizmu, są odbiciem moralnych i politycznych wartości jego obywateli.

Pozytywny stosunek do O. Z. N.

Wbrew pogłoskom oraz inspiracjom ze strony pewnych zakulisowych czynników na wczorajszym zjeździe „Zarzewia“ dominującą była tendencja konsolidacyjna oraz pozytywny stosunek do Obozu Zjedn. Narodowego, co znalazło niedwuznaczny wyraz w jednomyślnie i przez aklamację uchwalonych rezolucjach.

Zjazd w rezolucjach swych wzywa wszystkich Zarzewiaków i Drużyniaków do udziału w akcji zjednoczenia narodu, następnie podkreśla radosny fakt wyciągnięcia ręki przez p. Marszałka Śmigłego-Rydza do polskiej młodzieży akademickiej.

Zjazd widzi istotne podstawy konsolidacji narodowej w orędziu p. Prezydenta Rzeczypospolitej, oświadczeniach i apelach Marszałka Śmigłego-Rydza, zaś pierwszy realny krok zmierzający do zasady zjednoczenia w deklaracji ideowej pułk. Koca.

Zjazd uchwalił ponadto cały szereg rezolucji w sprawach gospodarczych, samorządowych i kulturalnych.

Z kolei prof. Eugeniusz Romer wygłosił referat o sytuacji Ziemi Czerwieńskiej. W obszernym swym referacie ilustrowanym tablicami i diagramami szczegółowymi prof. Romer omawiał kurczenie się polskiego stanu posiadania na Ziemi Czerwieńskiej, wykazując, że nietylko zmniejsza się stan posiadania ziemi w rękach polskich z roku na rok, lecz również zmniejsza się ruch ludności (migracja, przyrost) na niekorzyść elementu polskiego.

Po referacie prof. Romera nastąpiła przerwa, w czasie której uczestnicy zjazdu udali się do sal Strzelnicy przy ul. Kurkowej na wspólny obiad.

Popołudniu toczyła się ożywiona dysksuja nad referatami i wnioskami.

W dyskusji przemawiali: p. gen. Górecki, p. min. Ulrych, pułk. Bagiński, b. pos. Sanojca, adw. Gebel z W-wy i inni.



„Celem walki mocarstwowe stanowisko Polski“

Zjazd Delegatów VI. Okręgu Strzeleckiego we Lwowie

Wczoraj o godz. 10-tej przed południem przy wielkim zainteresowaniu i bardzo licznym, niemal 100 procentowym obesłaniu, rozpoczął obrady w sali posiedzeń Rady miejskiej Zwyczajny Walny Zjazd Delegatów VI. Okręgu Związku Strzeleckiego.

Na Zjazd przybył jako delegat Rady Naczelnej, Zarządu Głównego i Komendy Głównej, D-ca O. K. gen. Karaszewicz - Tokarzewski. Zjazd zaszczycili swoją obecnością wojewoda lwowski Alfred Biłyk, obecni byli wicewojewoda Chmielewski, prezydent miasta dr. St. Ostrowski i starosta grodzki Porembalski.

Zjazd zagaił prezes Zarządu Okręgu VI. Z. S. wiceprezydent miasta dr. Jan Weryński. Do prezydium Zjazdu powołano, jako przewodniczącego ob. Rudnickiego (Gródek Jagiel.), ob. dr. Pollo (Kołomyja), ob. Dziedzica i ob. Skwarowa (Radziechów).

Ob. Rudnicki po wyborze prezydium Zjazdu, przeprowadził wybór przewodniczących i członków Komisyj zjazdowych. Przewodniczącym Komisji organizacyjnej został obrany ob. red. Kozłowski, wychowania obywatelskiego ob. Błażewski, przysposobienia roln. dr. inż. Herman, Zw. Ob. Pracy Kobiet ob. Maria Żygulska i Komisji Matki ob. Kotlarczuk (Stanisławów).

Z kolei nastąpiły przemówienia powitalne. Imieniem Władz przemówił p. wicewojewoda Chmielewski. Witali również Zjazd przedstawiciele Związków kombatanckich ze Związkiem Legionistów na czele.

Po 10 minutowej przerwie wygłosił blisko półtoragodzinne przemówienie D-ca O. K. gen. Karaszewicz - Tokarzewski, który jako delegat Rady Naczelnej, Zarządu Głównego i Komendy Głównej Z. S., mówił o idei Związku Strzeleckiego. Idea, jaką reprezentuje Związek Strzelecki, nie jest nową, bo powstała ona jeszcze w latach przedwojennych, a twórcą jej był Marszałek Piłsudski.

Walka o mocarstwowe stanowisko Polski

Myśmy walczyli — mówił gen. Tokarzewski — nie o niepodległość, lecz o Polskę, niepodległość była tylko środkiem, a nie celem walki. Obecnie walka o Polskę, o Jej mocarstwowe stanowisko i Jej prawo do pełnego życia, pozostała i to jest idea, której Strzelcy mają służyć w każdym swym czynie codziennym i wpajać ją w młode pokolenia, by nie została po nas pustka ideowa.

O pustce ideowej nie można mówić wtedy, gdy idea jest w nas i koło nas i wypełnia nasze życie codzienne. Po omówieniu spraw związanych z terenem działania Zarządu i Komendy Okręgu, gen. Tokarzewski przeszedł do udzielenia wskazań delegatom, które wypływają z jego stosunku jako dowódcy O. K. do organizacji mającej za jeden ze swych celów Przysposobienie Wojskowe, po czym omówił również sprawy współpracy Strzelców z organiazcjami i stosunek ich do niektórych poczynań pewnych elementów. Tam gdzie chodzi o honor — nie ma kompromisów, powiedział gen. Tokarzewski, a być Strzelcem — to trudny obowiązek pracy dla Polski.

Mowa Dowódcy Korpusu była kilkakrotnie przerywana żywiołowymi oklaskami, a po jej zakończeniu rozległy się huraganowe brawa.

Idea ta winna być wcielaną w życie codziennie i nieograniczać się tylko do odświętnego głoszenia, bo trzeba ją wpoić w młode pokolenia. Często słyszy się narzekania młodzieży na brak idei. takiej o jaką pierwsi Strzelcy walczyli.

Po przemówieniu gen. Karaszewicz-Tokarzewskiego zabrał głos p. wojewoda lwowski Alfred Biłyk. Jako Wojewoda lwowski, oświadczył mówca składam na i tak przeciążone barki pana generała Tokarzewskiego troskę o stronę ideową Związku Strzeleckiego. Nie znaczy to, aby p. Wojewoda przestał się zajmować Związkiem, który go bardzo interesuje. Z chwilą jednak, gdy gen. Tokarzewski, jako D-ca Korpusu roztoczył swą pieczę nad Związkiem Strzeleckim, Wojewoda może być spokojny o jego dalszy rozwój. W zakończeniu swego krótkiego przemówienia p. Wojewoda rzucił myśl, aby Zjazd wysłał depeszę powitalną do obradującego równocześnie w niedalekiej sali Zjazdu „Zarzewia“, wychodząc z założenia, że jest to organizacja bratnia, która tak, jak dawni Strzelcy, stanęła na zew Marszałka Piłsudskiego.

Bezpośrednio po przemówieniu p. Wojewody, dr. Weryński postawił wniosek, by na Zjazd „Zarzewiaków“ wysłać dwu delegatów Zjazdu Okręgu Z. S., którzy powitaliby Zjazd „Zarzewia“ w imieniu Zjazdu Okręgu i poprosili, by delegacja „Zarzewia“ przybyła również na Zjazd Okręgu. Zjazd uchwalił wysłać na obrady „Za-

(Dalszy ciąg na stronie 4-tej.)

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Mistrzostwa Ligi Okręgowej

W mistrzostwach lwowskiej Ligi okręgowej rozegrano wczoraj następujące spotkania:

Lechia - Drugi Sokół 1:0 (0:0). Decydującą bramkę zdobyła Lechia z rzutu karnego przez Kucharskiego. Od 40 min. gry Lechia grała w dziesiątkę na skutek wykluczenia Kozaka. Sędziował p. Kmiciński.

Polonia - Pogoń IB. 2:1 (0:1). Bramkę dla Pogoni zdobył Kurtycz, dla Polonii Zieliński i Kiebuś. Na 10 minut przed zakończeniem zawodów sędzia p. Babirecki wykluczył z gry Matyasa I.

Czarni - RKS. 1:1 (0:0). Bramkę dla Czarnych zdobył Żurkowski, dla RKS. Kanda z karnego.

Hasmonea - Ukraina 3:3 (1:3). Mecz na dobrym poziomie. Bramki zdobyli: dla Ukrainy Skoceń dwie i Krajewski, dla Hasmonei Silber, Schlaf i Rothstein. Sędziował p. Sawaryn.

Rzeszów, 13. 6. Resovia - Korona 1:0 (0:0). Bramkę dla Resovii zdobył Baran. Sędziował por. Szyba.

Przemyśl, 13. 6. Ognisko - Czuwaj 5:4 (3:3). Niezwykle zacięty przebieg meczu. Gra w sumie równa, obfitowała pod koniec w szereg niemiłych incydentów, doprowadzając w rezultacie do awantur. Sędzia p. Byk opuścił boisko pod osłoną policji. Bramki dla Ogniska zdobyli Teichman i Bosowski po dwie i Dytko, dla Czuwaju: Dmytryszyn dwie, Kryśków i Dobrowolski.

Jubileuszowy turniej poznańskiej Warty

Poznań, 13. 6. W sobotę rozpoczął się w Poznaniu międzynarodowy czwórmecz piłkarski, zorganizowany przez Wartę z okazji jubileuszu 25-lecia istnienia klubu. Udział w czwórmeczu biorą: Fortuna z Lipska, Wisła krakowska, Ł. K. S. i gospodarze. Pierwszego dnia rozegrano dwa spotkania. Warta w pierwszym dniu pokonała zdecydowanie ŁKS. 9:3 (4:1). Drużyna poznańska wystąpiła w składzie osłabionym bez Danielaka, Scherfkego i Sobkowiaka. Miała ona mimo to olbrzymią przewagę nad przeciwnikiem i wygrała stosunkowo łatwo w miażdżącym stosunku. Bohaterem meczu był Gendera, który zdobył aż 6 bramek. Kryśkiewicz strzelił 2 a Słomiak 1. Dla ŁKS. punkty zdobyli Herbstereich i Lewandowski. W drugim spotkaniu Wisła krakowska pokonała lipską Fortunę 3:2 (1:2). Gra była mało ciekawa i ożywiła się dopiero w drugiej połowie. Stroną atakującą po przerwie była Wisła, która decydującą o zwycięstwie bramkę uzyskała z rzutu karnego.

WARTA WYGRYWA JUBILEUSZOWY TURNIEJ W POZNANIU

W niedzielę zakończył się w Poznaniu międzynarodowy turniej piłkarski, zorganizowany przez Wartę z okazji jubileuszu 25-lecia klubu. — Ostatniego dnia rozegrano dwa mecze.

W walce o pierwsze miejsce Warta pokonała Wisłę zdecydowanie 5:1 (1:0). Warta była wyraźnie lepszą od swego przeciwnika, zwłaszcza w drugiej połowie. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Scherfke 2, Kazimierczak 2, Słomiak 1. Dla Wisły punkt honorowy zdobył Artur. W walce o trzecie miejsce Ł. K. S. pokonał Fortunę z Lipska po ciekawej grze 3:0 (1:0). Ł. K. S. grał o klasę lepiej niż w sobotę. Bramki dla Ł. K. S. zdobyli: Lewandowski 2 i Herbstreich jedną. Drużyna lipska wyraźnie zawiodła, nie reprezentowała zresztą zbyt wysokiej klasy.

Pierwsze miejsce w turnieju zatem zajęła Warta przed Wisłą, Ł. K. S. i Fortuną.

PRZED MECZEM PIŁKARSKIM POLSKA — SZWECJA

W związku z odwołaniem meczu piłkarskiego pomiędzy reprezentacją ligi a reprezentacją Bilbao, Polski Związek Piłki Nożnej postanowił urządzić specjalny trening piłkarzy wziętych pod uwagę przy ustalaniu składu reprezentacji Polski na mecz ze Szwecją, który się odbędzie w dniu 23 b. m. w Warszawie. Trening odbędzie się prawdopodobnie w Czestochowie w najbliższą środę lub czwartek.

Na ten trening wyznaczeni zostali: bramkarze — Fontowicz i Madejski, obrońcy — Giemza, Pająk, Szczepaniak, pomocnicy — Kotlarczyk 2, Wasiewicz, Kryskiewicz, Piec i Lesiak, napastnicy: Piec 1, Piontek, Scherfke, Matias, Wilimowski, Wodarz i Habowski.

CZECHOSŁOWACJA BIJE JUSŁAWIĘ 3:2

Praga, 13. 6. W trzecim dniu meczu tenisowego o puhar Davisa, Czechosłowacja — Jugosławia, Czesi wygrali brakującego gema w grze podwójnej i mając już zapewnione zwycięstwo, zrezygnowali z dwóch pozostałych gier, wystawiając rezerwowych. Jugosławia w ten sposób zdobyła dwa punkty bez walki tak, że ogólny wynik meczu brzmi 3:2 dla Czechosłowacji.

Drużynowe kolarskie mistrzostwa województwa lwowskiego

W niedzielę na szosie janowskiej odbył się drużynowy wyścig kolarski o mistrzostwo województwa lwowskiego. Impreza ta wprowadzona przez ZPTK. po raz pierwszy w Polsce, ma na celu wciągnięcie zawodników do ciężkiej konkurencji zespołowej w szczególności nauczenia jazdy zespołowej, udzielania sobie nawzajem pomocy przez zawodników danej drużyny, wspólnego zbratania się i dążenia do jednego celu. — Regulamin biegu przewiduje, że każda drużyna składa się z 5 zawodników, a przy ostatecznej klasyfikacji liczy się czas tylko 4-tego zawodnika drużyny. Zawodnicy jadą na plombowanych rowerach, w czasie jazdy nie wolno im przyjmować żadnych posiłków i napojów z wyjątkiem półmetka, natomiast mogą i pożądanem nawet jest, by w czasie jazdy udzielali sobie pomocy.

Wyścig wczorajszy rozegrany został w dwu kategoriach: dla zawodników licencjonowanych na trasie 100 km. Lwów — Jaworów — Lwów, i dla nielicencjonowanych na 50 km. na trasie Lwów — Janów — Lwów.

Oba biegi rozegrano w niesłychanie ciężkich warunkach terenowych, podczas wielkiej spiekoty, na gościńcu pokrytym grubą warstwą kurzu. Nadto w okolicy Janowa napotkali kolarze na silną ulewę. W podobnych warunkach wyścig wymagał nielada wysiłku. Zrozumienie jazdy zespołowej zostało w większej części przez zawodników pojęte w należyty sposób. Pierwsze miejsce zajęła zupełnie nieoczekiwanie młoda drużyna Ukrainy, jadąc przez cały czas bardzo równomiernie, nie zważając wcale na większe czy mniejsze trudności terenowe. Czarni posiadali zespół bardzo nierówny, który obok szaleńczych zrywów, wpadał w bardzo marne i wolne tempo. Druga drużyna Czarnych doskonale trzymała się do półmetka, natomiast w drodze powrotnej zdradzała znaczne wyczerpanie. Zupełnie zawiodło L. T. K. i M.

W biegu na 50 km. rozwinęła się zażarta i ciężka walka między drużynami Strzelca i Ukrainy.

Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco: Bieg na 100 km.: 1) Ukraina (w składzie: Kołtucki, Babij, Iwasiuk, Stepaniak, Pik) 3:38:16 (czas czwartego zawodnika), 2) Czarni I (Żelazo, Szczotka, Dobrzański, Szczurek, Zdziebko) 3:40:53, 3) LTK. i M. (Opiat, Huber, Buczak, Fedak, Kowalczuk) 3:44:21, 4) Czarni II 4:01:15.

Bieg na 50 km.: 1) Strzelec — Rozen (Dobrzański, Łuczkowski, Przywała, Michalenko, Wawczkiewicz) 1:47.8, 2) Ukraina (Duscyk, Cymbala, Łata, Hanysz, Demczuk) — 1:51:8, 3) Czarni 1:53.7, 4) Strzelec 1.54.25, 5) LTK. i M. 1:54:23.

Po ukończonych biegach rozdał nagrody zwycięscom prezes Ukrainy dyr. Lewicki. — Organizacja biegów, spoczywająca w rękach sekcji kolarskiej Ukrainy, doskonała. Sędzią głównym był p. Halpern.

Mistrzostwa lekkoatletyczne klasy C

W ciągu soboty i niedzieli odbyły się na boisku Pogoni lekkoatletyczne mistrzostwa Okręgu lwowskiego klasy „C". Ogółem startowało 74 zawodników z wszystkich klubów lwowskich z wyjątkiem Droru, Sokoła Macierzy i Strzelca oraz kluby stryjskie Pogoń i Sokół. Osiągnięte wyniki są w sumie przeciętne. Z 74 startujących, tylko jeden zawodnik zakwalifikował się do kl. „A", natomiast klasę „B" uzyskało bardzo wielu startujących. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął AZS. 62.5 pkt., 2) Pogoń (L.) 40 pkt., 3) Pogoń (Stryj) 32 pkt., 4) Świt 31.5 pkt., 5) Sokół (Stryj) 20 pkt., 6) Lechia 1 pkt., 7) Hasmonea 0 pkt. — Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco:

Biegi: 100 m. Bochniewicz (AZS) 12 sek., 2) Pluciński (Pog.) 12.1, 3) Kuchnij (Sokół, Stryj) 12.2; 200 m.: Pluciński (Pog.) 24.6, 2) Bochniewicz (AZS) 24.9, 3) Jakowlew (Pog. — Stryj) 25. — 400 m.: 1) Paszek (A. Z. S.) 54.8, 2) Jastrzębski (AZS) 56.8, 3) Jakowlew (Pog.) 57. 800 m.: Koliszczuk (A. Z. S.) 2:11.5, 2) Jakowlew 2:12.2, 3) Śpiewakowski (P. — Stryj) 2:12.5. 1.500 m.: 1) Śpiewakowski 4:24,2, 2) Poliszczuk 4:34.3, 3) Zołna (Pog.) 4:42.6. 5.000 m.: Poliszczuk 17:12.8, 2) Belbard (Świt) 17:47, 3) Huber (Świt) 18:55. 10.00 m.: 1) Belbard 37:14.8, 2 Gregorewicz 39:36.5, 3) Tryjuda 41:25 — (wszyscy ze Świtu). 400 m. przez płotki: 1) Kulesza (Świt) 1:0,7. Sztafeta 4×100 m. 1) Pogoń (Lwów) 49.5, 2) AZS. 50.1, 3) Świt 50.7. Sztafeta 4×400 m.: 1) Pogoń (Lwów), 3:56, 2) AZS. 4,06.4, 3) Świt 4.10.

Rzuty: kula 1) Dudziński (Pogoń — Stryj) 11.72, 2) Jakowlew 11.22, 3) Paszkiewicz (AZS) 10.52. Dysk: 1) Jakowlew 31.18, 2) Lenartowicz (Pog.) 30.45, 3) Grudziński (AZS 30.27. Oszczep: 1) Kosz (Sokół — Stryj) 47.37, 2) Pluciński 40:23, 3) Ramlau (AZS) 40.06. Młot: 1) Dudziński 18.67.

Skoki: Wzwyż: 1) Petrów (AZS) 1:62 2 i 3) Sołomorecki (Pog.) i Ramlau po 1.57, wdal: 1) Kosz 6.38, 2) Jakowlew 6.34, 3) Kołodziej (Pog.) 6.10. Tyczka: 1) Kuchniej (Sokół — Stryj) 3.00, 2 i 3) Garwoliński (Pog.) i Kowalczuk (Świt) po 2.50. Trójskok: Grudziński (AZS) 11.57, 2) Kuchniej 11.48, 3) Kołodziej 11.26.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę, odbędą się na boisku Pogoni mistrzostwa lekkoatletyczne klasy „A" i „B", w których startować będą najlepsi zawodnicy Okręgu.

Zawody strzeleckie hufców szkolnych

W ciągu soboty i niedzieli na strzelnicy garnizonowej odbyły się zawody strzeleckie hufców szkół średnich o sztandar Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Olbrzymi ten konkurs strzelania z broni sportowej, który od 10 lat gromadził obowiązkowo 90 procent stanu hufców P. W. wszystkich męskich zakładów naukowych, jest sprawdzianem poziomu wyszkolenia strzeleckiego uczniów na terenie Lwowa. W zawodach tegorocznych brało udział ponad 700 junaków z 13 zakładów naukowych, podzielonych na hufce pierwszego i drugiego roku szkolenia. Zespół młodszych strzelał na 25 m., zespół starszych na 50 m. bez podpórki do tarczy 50 na 10. Uzyskano następujące wyniki:

Zespół młodszych: — 1) III Gimnazjum 47.646 pkt., średnio na 50 możliwych, 2) VI Gimnazjum 46.666 pkt., 3) X Gimnazjum 46.583 pkt.

Zespół starszych: — 1) III Gimnazjum 45.387 pkt., średnio na 50 możliwych, 2) X Gimnazjum 43.500, 3) VII Gimnazjum — 40.913, 4) VI Gimnazjum 40.892 pkt.

W ogólnej klasyfikacji, po raz drugi z rzędu pierwsze miejsce i sztandar P. W. zdobył hufiec III Gimnazjum z wynikiem — 93.033 pkt., średnio na 100 możliwych, 2) X Gimnazjum 90.083 pkt., 3) VI Gimnazjum 87.558 pkt.

Zaznaczyć należy, że zwycięski hufiec po raz drugi z rzędu posiadał stan ponad 90 strzelców, a więc wyniki świadczą o bardzo wysokim poziomie strzelectwa w tym zakładzie. Zespoły Gimnazium X i VI liczyły około 50 zawodników. — O poziomie strzelających świadczy również fakt, że maksimum 50 pkt. na 50 możliwych uzyskało 27 junaków, w tym 15 z Gimnazjum III.

SILNA ARMIA TO GWARANCJA ZASIL F. O. N.

Dziś początek mistrzostw tenisowych Polski

Kraków, 13. 6. W poniedziałek 14. czerwca rozpoczynają się w Krakowie mistrzostwa tenisowe Polski. Rozgrywki odbywać się będą na kortach krakowskiego A. Z. S.

W pierwszej rundzie w grze pojedyńczej panów weźmie udział 32 zawodników, w grze pań — 25, w grze podwójnej panów odbędzie się 16 gier, podwójnej pań — 8, w grze mieszanej 20, oraz w grze juniorów wystąpi 25 zawodników.

W grze pojedyńczej panów rozstawieni są Hebda, Tarłowski, Tłoczyński, Witman, Spychała, Bratek, Pfahl i Horain.

W grze pojedyńczej pań: Rudowska, Lilpopówna, Głowacka i Zofia Jędrzejowska.

Rozgrywki odbywać się będą od g. 9 rano do zmroku

Lwowski Klub Tenisowy wygrywa w Katowicach

Katowice, 13. 6. W drugim dniu meczu tenisowego o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy lwowskim klubem tenisowym a katowickim klubem tenisowym dokończono przerwaną w sobotę walkę pomiędzy Niestrojem a Kołczem. Zwyciężył ostatecznie Niestrój 3:6, 8:6, 6:2. Poza tym Hebda pokonał Pfahla 6:3, 6:4, Rudowska wygrała z Bystrzanowską 6:2, 6:1, para Stefanówna-Pfahl przegrała do Bystrzanowskiej i Hebdy 6:4, 3:6, 2:6, Niestrój przegrał z Hebdą 3:6, 3:6, wreszcie para Hebda-Stenzel wygrała z parą Pfahl-Grzesiok 4:6, 6:3, 6:2.

Mecz wygrał lwowski klub tenisowy w stosunku 4:3.

NIEMCY POKONAŁY BELGIĘ 4:1

Berlin, 13. 6. W meczu tenisowym półfinałowym o puchar Davisa, Niemcy pokonały Belgię 4:1. — Jedyny punkt dla Belgii zdobył Lacroix, bijąc rezerwowego tenisistę niemieckiego Dettnerandettmera 6:4, 3:6, 6:2 8:6.

(Dalszy ciąg ze str. 2-giej)

rzewia" dwu delegatów w osobach ob. Hellera i Rogowskiego.

Następnie zabrał głos imieniem miasta Lwowa prezydent dr. St. Ostrowski, po czym sprawozdanie imieniem Zarządu Okręgu złożył prezes dr. Weryński. W czasie składania sprawozdania na salę weszła delegacja Zjazdu „Zarzewia" w składzie wiceprezesa prof. Żurawskiego, insp. Chruściela i mec. Gebla. Prof. Żuławski powitał Zjazd Delegatów Okręgu Z. S. imieniem Zjazdu „Zarzewia" zaś zebrani zgotowali Zarzewiakom gorącą owację. Po sprawozdaniu Zarządu krótkie sprawozdanie wygłosił Komendant Okręgu płk. Klein. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorium zakończyło pierwszą część Zjazdu. Ogłoszono 25 minutową przerwę, w czasie któ rej obradowały Komisje Zjazdowe.

Po przerwie przystąpiono do wyboru nowych władz okręgu. Na wniosek przewodniczącego komisji matki wybrano nowe władze Okręgu w następującym składzie: prezes dr. Weryński Jan (jednogłośnie); członkowie Zarządu we wzmocnionym składzie: ob. Błażewski Henryk, Bittmar Roman, dr. Falkowski Jan, dr. inż. Herman Wład., dr. Knot Antoni, red. Kozłowski Edward, Ługowski Michał, dr. Rogowski Jan, inż. Starzecki Wł., inż. Stolarczyk Mieczysław, Szefer Marian, Zygulska Maria. — Komisja Rewizyjna: Koppel Otton, dr. Kozicki Jerzy, Kucharski Zygmunt, Zyliński Eustachy, Zychiewicz Emil. — Okr. Sąd Honorowy: przew. Boczar Wiktor, członkowie: dr. Stepek Wład., dr. Jaworski Kazimierz, dr. Serkowski Kazimierz, prof. Bigo Tad., dr. Roliński Henryk. Zaznaczyć należy, że wszystkie władze zostały wybrane jednogłośnie. Po wyborach delegaci zgotowali prezesowi Weryńskiemu owację.

O ofiarną czujność i zgodną współpracę

Z kolei przyjęto budżet i przystąpiono do sprawozdań poszczególnych komisyj zjazdowych. Ze zgłoszonych i uchwalonych przez Zjazd rezolucyj wymienić należy rezolucję uchwaloną przez aklamację a dotyczącą polskiego stanu posiadania na ziemiach południowo - wschodnich Rzeczypospolitej. Rezolucja ta brzmi:

Zjazd Delegatów VI. Okr. Z. S. reprezentujący ogół członków Z. S. na terenie trzech województw południowo - wschodnich w pełnym poczuciu ciążących na Z. S. zadań i odpowiedzialności za polski stan posiadania na tej ziemi i społeczną aktywność, oraz nawiązując do szczytnej tradycji i czynów pierwszych twórców Zw. Strzel. stwierdza, że doba obecna wymaga od całego społeczeństwa polskiego województw połudn. - wsch. ciągłej czujności, ofiarnej i zgodnej współpracy w dziele budowy Polski silnej i potężnej pod względem militarnym, gospodarczym i kulturalnym.

Przy punkcie: wolne wnioski i interpelacje rozwinęła się dyskusja na temat potrzeb poszczególnych jednostek terenowych Związku i zamierzeń na przyszłość. Z wolnych wniosków uchwalono przez aklamację i wśród nawacyj uznanie dla płk. Kleina za pracę i nadano płk. Kleinowi tytuł członka honorowego Związku. Również Zjazd uchwalił przez aklamację podziękowanie dla prezydium miasta Lwowa, za użyczenie sali obrad. Postanowiono podtrzymać apel jednego z delegatów, aby poszczególne Komendy i Zarządy zaopatrzyły się w wydane ostatnio komplety pism Marszałka Piłsudskiego.

Po referacie ideowym dr. Korpały (z Warszawy) nastąpiło zamknięcie Zjazdu. Zebrani delegaci wznieśli okrzyk na cześć Marszałka Śmigłego-Rydza i odśpiewali pieśń strzelecką i „Pierwszą Brygadę".

Słoneczno-burzliwa niedziela

(a). Wczorajsza, druga czerwcowa niedziela okazywała od świtu do mroku chimeryczne oblicze. Po tygodniowej kanikule, której żar tak bardzo dawał się we znaki, nastąpiła w nocy z soboty na niedzielę zmiana w sytuacji atmosferycznej. Nad ranem przez czas krótki padał deszcz, z nawrotem o godz. 9-mej rano. Rychło jednak w miarę biegu dalszych godzin, z którymi termometr postępował w górę, nie pozostało po tak pożądanym deszczowym zjawisku ani śladu. Rychło wypogodziło się, gdy znów nastąpiła pewna zmiana chimerycznej aury. Od strony zachodniej poczęły nadciągać chmury a w ich towarzystwie i pierwsze pomruki nadciągającej burzy. — Wśród gęstej kanonady prześlizgnęła się zachodnimi peryferiami miasta burza, wśród której padał deszcz nielicznymi kroplami, jak stare przysłowie głosi: „z wielkiej chmury mały deszcz". Po godzinie i po burzy nie było śladu, przyniosła ona prawdopodobnie grad w najbliższej okolicy, gdyż już w godzinach wieczornych nastąpiło znaczne oziębienie powietrza. I znów w godzinach wieczornych nadpłynęły od zachodu chmury i poczęły kłębić się i znów padały tylko krople deszczu przez mgnienie. Pokryty chmurami nieboskłon zdawał się zapowiadać wreszcie zmianę aury, o ile wiatr, który zerwał się późnym wieczorem, nie rozpruszy nagromadzonych chmur.

Woroszyłow nieudolnym dowódcą
Ostatnie wydarzenia w Rosji w oświetleniu Trockiego

Paryż, 13. 6. (Tel. wł.) Havas donosi z Meksyku. Trocki oświadczył korespondentowi Havasa na temat ostatnich wydarzeń w Sowietach, że dyktator sowiecki po pozbawieniu głowy partii, obecnie pozbawia głowy armię.

Trocki wyraził się z wielkim uznaniem o zdolnościach i zasługach skazańców i absolutnie nie daje wiary wytoczonym oskarżeniom. Sądzi raczej, że była to sprawa rywalizacji pomiędzy Woroszyłowem a Tuchaczewskim. Trocki jest zdania, że Woroszyłow okaże się w razie wojny nie udolnym dowódcą, ale że jest nadzwyczaj uległy wobec Stalina. Wywody swe Trocki zakończył następującymi słowy: „Gdy biurokracja jako całość jest całkowicie niezależniona od ludu, biurokracja wojskowa chce się uniezależnić od biurokracji cywilnej. Za tym podłożem ostatniego procesu był konflikt pomiędzy biu rem politycznym i Woroszyłowem z jednej strony a kwiatem dowództwa czerwonej armii z drugiej. Zadano straszliwy cios czerwonej armii, który wstrząśnie ją moralnie aż do podstaw. Interesy obrony kraju zostały poświęcone interesom zachowania władzy przez klikę rządzącą. Po procesie Zinowiewa, Kamieniewa, Radka i Piatakowa, proces Tuchaczewskiego i towarzyszy oznacza początek końca obecnej dyktatury".

ŚMIERTELNY KRYZYS KOMUNIZMU

Rzym, 13. 6. (Tel. wł.) „Popolo d'Italia", omawiając wyrok na Tuchaczewskiego i towarzyszy pisze, iż wyrok ten jest wyrazem śmiertelnego kryzysu, jaki przechodzi komunizm w Rosji sowieckiej, gdzie indziej.

O względy właśnie takiej Rosji — pisze „Popolo d'Italia", gdzie masakry są na porządku dnia i nocy, ubiegały się t. zw. wielkie demokracje zachodu. Ta właśnie Rosja pragnęła przy współudziale tychże demokracji zachodnich przenieść swoje barbarzyństwo na teren łacińskiego morza Śródziemnego. I zapewne udałoby się jej to, gdyby nie sprzeciw najlepszej części narodu hiszpańskiego oraz legionistów włoskich, którzy na ochotnika pospieszyli walczyć w imieniu Rzymu przeciw Moskwie. Widzimy, jak ta właśnie Rosja pogrąża się w przepaść wraz ze swymi absurdalnymi utopiami, ze swym superkapitalizmem i chaosem socjalnym, bezgraniczną nędzą i niezliczonymi zbrodniami, hańbiącymi rodzaj ludzki.

POLONIA Z KARWINY PRZEGRYWA Z RUCHEM 1:2

Katowice, 13. 6. W Wielkich Hajdukach odbył się w niedzielę ciekawy mecz piłkarski między Ruchem a mistrzem Polonii zagranicznej Polonią z Karwiny. Zwyciężył Ruch niezasłużenie 2:1 (2:0), goście zaprezentowali się z jaknajlepszej strony, walczyli ładnie i fair. Zarówno w pierwszej połowie jak i po przerwie mieli lekką przewagę nad przeciwnikiem niewyzyskanej ze względu na nieskuteczną grę pod bramką. Obie bramki dla Ruchu padły w pierwszej połowie ze strzału Skóry. Honorowy punkt dla gości uzyskał po przerwie Stonawski.

GDY OKNO OTWARTE ZŁODZIEJA ZAPRASZA...

(a). Nawet i ku ogrodowi zwrócone okno, gdy jest otwarte, nie jest bezpieczne przed atakami złodziejskich intruzów. Tak było w dniu wczorajszym o południowej porze przy ul. Herbutów l. 7, gdzie przez otwarte okno dostał się złodziej do mieszkania Adolfa Buraka, na którego szkodę skradł dwa srebrne koszyczki wartości około 200 zł. Uchodzącego złodzieja zauważyli domownicy, ale bardzo szybko zbiegł on w kierunku cmentarza stryjskiego.

Bywa różnie...

Nie pamiętam dobrze kto — bodaj czy nie Szekspir — powiedział niegdyś: „W życiu bywa różnie!"...

Ten i ów hipochondryk mógłby zauważyć, że jeżeliby nic więcej nie powiedział, to nie zostałby sławnym Szekspirem. Skoro jednak wgłębimy się nieco w to powiedzenie, to przyjdziemy niewątpliwie do wniosku, że jak zawsze, tak i tym razem, genialny pisarz wypowiedział uwagę bardzo mądrą.

Bo zważmy tylko: czy rzeczywiście w życiu nie jest tak, że po fali niepowodzeń i zawodów, po kryzysie, który — zdawało się zniweczy wszelki nasz dorobek, przychodzi, czasami nawet nagle i niespodziewanie, okres pomyślny. Zjawisko to zaobserwować możemy nie tylko w życiu zbiorowym, jak na przykład teraz, gdy wydźwignęliśmy się z dna przesilenia gospodarczego, ale i w życiu jednostek.

I cała mądrość życiowa polega właśnie na tym, by w chwilach ciężkich nie opuszczać rąk, zaś w momencie dobrej „passy", która nawiedza od czasu do czasu największych nawet „pechowców", umieć wyzyskać sprzyjającą koniunkturę.

A że nigdy nie wiemy, kiedy skończy się zła „passa", a zacznie dobra i odwrotnie, zrobimy najmądrzej, gdy się zawsze zabezpieczać będziemy przed wszelkimi ewentualnościami, na jakie możemy być narażeni.

Takim zabezpieczeniem będzie oczywiście przede wszystkim, gra na Loterii Klasowej i dlatego, każdy, kto umie myśleć nie tylko o chwili bieżącej, ale i o przyszłości, pośpieszy niezwłocznie do kolektury i zaopatrzy się w los do pierwszej klasy trzydziestej dziewiątej Loterii.

Ciągnienie rozpoczyna się 22 czerwca. — Główna wygrana, w wysokości stu tysięcy złotych wylosowana będzie 26 tegoż miesiąca.

Uroczystość „Dnia spółdzielczości"

Z okazji obchodu „Dnia spółdzielczości", lwowski komitet tego święta urządził wczoraj przedpołudniem w sali Teatru Wielkiego Akademię z bogatym programem prelekcyjnym i artystycznym.

Salę teatralną wypełniły po brzegi tłumy publiczności, wśród której dało się zauważyć dużo młodzieży. Na wstępie orkiestra kolejowa odegrała Hymn spółdzielczy, którego zebrani wysłuchali stojąc. Następnie przemawiał dyrektor Związku Spółdzielni Rolniczych p. Władysław Tenner, dając w doskonałym skrócie obraz podstaw filozoficznych i racji gospodarczych ruchu spółdzielczego. W dalszym ciągu Akademii po odśpiewaniu szeregu pieśni przez chór kolejowy „Syrena", wygłosił inż. Wiktor Knepisz dłuższy referat fachowy n. t. „Dziś i jutro naszej spółdzielczości". W referacie tym zostały poruszone żywotne zagadnienia kooperacji na tle współczesnych warunków ekonomicznych.

Uroczystość zakończył krótki koncert orkiestry kolejowej.

...program radjowy

PONIEDZIAŁEK, DNIA 14 CZERWCA

Godz. 6.15 Pieśń. Kiedy ranne wstają zorze. 6.18 Gimnastyka. 6.35 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka z płyt. 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Dziennik południowy. — 12.15 (Lw.) Muzyka lekka z płyt. — 12.40 „Od warsztatu do warsztatu": Audycja poświęcona rzemiosłu ślusarskiemu. — 13.55 (Lw.) Muzyka lekka z płyt. — 14.55 (Lw.) Giełda. — 15.00 (Lw.) Polscy artyści — (płyty). — 15.35 (Lw.) Wiadomości bieżące. — 15.45 Wiadomości gospodarcze. — 16.00 „Najnowsze wynalazki". — 16.15 Koncert rozrywkowy. — 16.45 „500 lat gościnności" — felieton. — 17.00 Koncert Chóru Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia". — 17.25 Dwufortepianowa muzyka francuska. 17.50 „Cieszynianka" — pogadanka. — 18.00 (Lw.) „Allain Gerbault" — felieton, wygłosi Maria Kobieluszowa. — 18.10 (Lw.) Wielkie zespoły — (z płyt). — 18.30 (Lw.) Skrzynka techniczna w opracowaniu inż. Józefa Mińskiego. — 18.40 (Lw.) Program na jutro. — 18.45 (Lw.) Wiadomości sportowe. — 18.50 Pogadanka aktualna. — 19.00 Audycja strzelecka. — 19.40 „Pływanie — potrzebą życia codziennego" — pogadanka. 19.50 Wiadomości sportowe. — 20.00 Koncert rozrywkowy. — 21.45 „Ta trzecia" — humoreska. — 22.00 Koncert wieczorny. — 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. — 23.00 (Lw.) „Z albumu speakera. — 23.30 (Lw.) Muzyka z płyt. — 24.00 (Lw.) Koncert w wykonaniu Orkiestry Tadeusza Seredyńskiego i Jerzy Grabon — trąbka.

NOWOCZESNE WIĘZIENIA W POLSCE

Wczoraj w godzinach rannych wyświetlono film wydany przez Min. Sprawiedliwości, ilustrujący życie więźniów i przebieg odbycia kary w nowoczesnych typach więzień polskich. Film ten wskazywał na indywidualne traktowanie więźnia oraz na zużytkowanie jego czasu dla celów pożytecznych. Pokazano nam karne ośrodki pracy, w których więźniowie są zajęci przy regulacji rzek i robieniu dróg, kolonie rolnicze, warsztaty rzemieślnicze, więzienia lecznicze i izolacyjne.

Film był poprzedzony referatem, w którym omówił prelegent obecny rozwój oraz powstałe w ostatnim roku więzienia.

Niestety zarówno w filmie jak i w referacie pominięto całkowicie sprawę więzień kobiecych.

Wiadomości bieżące

14 czerwca 1937
Poniedziałek
Bazylego
Jutro: Wita i Mod.
Wschód słońca 3·14
Zachód „ 19·58

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO“. W redakcji „Dziennika Polskiego“ przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12--13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

———

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

———

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH
TEATR WIELKI:
Poniedziałek, dnia 14 b. m. — Teatr nieczynny.
Wtorek, dnia 15 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Małżeństwo“ — ceny najniższe.

CYRK STANIEWSKICH
przy ulicy Pełczyńskiej
Codziennie o godzinie 20.30, wielki program.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Kaprys milionera“.
ATLANTIC: Marlena Dietrich w filmie „X-27“.
CASINO: „Kochana rodzinka“ — Laurel i Hardy.
CHIMERA: „Gdy kochać nie wolno“ z Martą Eggert.
EUROPA: „Detektyw Helena Garfield“.
GLORIA: I. „Mały marynarz“, II. „Człowiek o stu twarzach“.
GRAŻYNA: Podwójny program: „Szept miłości“ i „Kain i Mabel“.
KOPERNIK: „Królestwo za pocałunek“ oraz „Kusicielka“.
MARYSIEŃKA: „Judel gra na skrzypkach“ oraz Najnowszy Tygodnik.
METRO: „Mały buntownik“ (Shirley Temple) oraz „Promenada miłości“.
MUZA: „Syn admirała“.
PALACE: „Dzieci ulicy“.
PAN: „Cygańskie dziewczę“.
PAX: „Szczepko, Tońko i radca Stroń“.
RAJ: „Moskwa — Szankhaj“ z Polą N·gri.
STYLOWY. „Niezwyciężony Bill“ i rewia.
ŚWIT: „Anthony Adverse“ i rewia.
TON: I. „Annapolis“. II. „Małżeństwo na bezdrożach“.
UCIECHA: „Oskarżona“ (Dolores del Rio) i rewia.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki l. 5. „NEAPOL — CAPRI“. Sorrento, Wezuwiusz.

———

— MUZYKA FRANCUSKA W RADIO. Interesująco zapowiada się koncert, transmitowany dnia 14 b. m. o godzinie 17.25 z Wilna; zaznajomi on radiosłuchaczy z utworami na dwa fortepiany Debussy'ego i G. Tailleferre. — Muzyka francuska figuruje również w programie wieczornego koncertu orkiestry Polskiego Radia pod dyr. M. Mierzejewskiego o godzinie 22,00, wykonana zostanie suita Gabriela Faure „Masques et bergamesque“, oraz utwory Larsona i Cimarosy, urocza uwertura do op. „Potajemne małżeństwo“.

— GRETA TURNAY I STEFAN WITAS W RADIOWYM KONCERCIE ROZRYWKOWYM. W poniedziałek 14 b. m. o godzinie 20.00, przygotowuje Polskie Radio miły, pogodny koncert, który obejmie wdzięczne i melodyjne utwory rozrywkowe. Greta Turnay i Stefan Witas, wykonają nastrojowe piosenki, a Mała Orkiestra Polskiego Radia pod dyr. Z. Górzyńskiego, odegra najrozmaitsze wesołe marsze, oberki, galopy i sentymentalne walce i tanga.

———

— KAPITUŁA KRZYŻA MAŁOPOLSKICH ODDZIAŁÓW ARMII OCHOTNICZEJ podaje do wiadomości, że w dniu 29 czerwca b. r. w rocznicę powstania M. O. A. O., odbędzie się, jak corocznie uroczyste nabożeństwo. W dniu tym co roku odbywa się oficjalna dekoracja Krzyżem M. O. A. O. — Osoby, które mają prawo do tego odznaczenia, posiadające dowody służby ochotniczej w M. O. A. O. a dotychczas Krzyża nie otrzymały, winne się zwrócić do Kapituły, Lwów, ul. Szopena 5, najdalej do dnia 20 b. m. — Szczegóły dekoracji podane zostaną w dziennikach.

———

— KONKURS NA AFISZ PROPAGANDOWY M. LWOWA. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie, rozpisuje konkurs na: 1) afisz propagandowy miasta Lwowa, formatu znormalizowanego, mający być wykonany drukiem trójbarwnym. Dyrekcja ustala trzy nagrody: I w kwocie zł. 250, II — zł. 150 i III — zł. 100. 2) Okładkę kolorową (druk trójbarwny) dla folderu propagandowego formatu około 23×21 cm. i ustanawia nagrody: I w kwocie zł. 150, II — zł. 100 i III — zł. 50. — Wzór folderu oglądać można w Referacie Turystyki, ul. Zygmuntowska 1/II p. drzwi 250. — Skład jury konkursowego ustalony i ogłoszony zostanie oddzielnie.

Nagrodzone prace stają się własnością Dyrekcji O. K. P., której służy prawo reprodukcji. — W wypadku negatywnego wyniku konkursu, wysokość odszkodowania za najlepsze prace (nie wyższe jednak od ogłoszonych) ustali jury konkursu. Nadsyłane prace winny być zaopatrzone godłem, w zamkniętej kopercie podawać należy nazwisko i adres autora, pozostawiając godło na stronie zewnętrznej koperty. — Prace należy nadsyłać do dnia 10 lipca 1937, pod adresem: Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie, ul. Zygmuntowska 1/II, drzwi 250 w odpowiednim opakowaniu.

— KONKURS NA STYPENDIUM. — Wojewoda lwowski ogłosił konkurs na jedno stypendium z Małopolskiej fundacji stypendyjnej na studia zagraniczne w rocznej kwocie 1.500 złotych. Stypendium to przeznaczone jest dla młodzieńców, którzy ukończyli z postępem celującym w kraju studia uniwersyteckie, techniczne lub Akademię Sztuk Pięknych i celem wyższego wykształcenia się zamierzają udać się do jednego z zagranicznych zakładów naukowych. Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem Rektoratu ostatniej uczelni kandydata do Departamentu fundacyjnego Wojewody Lwowskiego — najpóźniej do dnia 10 lipca 1937 roku. — Szczegółowe warunki ubiegania się, podane są w ogłoszeniu konkursu zamieszczonym na tablicy ogłoszeń w gmachu przy ulicy Karmelickiej 1. 2, we Lwowie.

— PRZYCHODNIA PRZECIWWENERYCZNA. W celu udostępnienia leczenia ubogim chorym, funkcjonuje przy lwowskim Starostwie grodzkim przychodnia przeciwweneryczna. Przychodnia znajduje się przy ulicy Jachowicza 3 i ordynuje w niej dla mężczyzn dr. Józef Czaczkowski we wtorki i czwartki od 20—21 wieczorem, — dla kobiet Dr. Klara Sawicka w środy i soboty od 18.30—19,30.

———

Ze zjazdu delegatów Związku Muzeologów w Polsce

W dalszym ciągu obrad Związku Muzeologów odbyło się w Muzeum Przem.-Artyst. zebranie delegatów pod przew. prezesa Związku prof. Kopery. Po załatwieniu spraw administracyjnych dyr. Muzeum Wielkopolskiego dr. Pajzder wygłosił referat pt. „Niewłaściwe zabiegi konserwacyjne przy obrazach malowanych na drzewie i na płótnie“. Z porządku dziennego dyr. Muzeum Techniki i Przemysłu w Warszawie inż. Jackowski wygłosił b. interesujący wykład o udziale Polski w Międzynarodowej Wystawie w Paryżu. Przeszło dwugodzinny swój wykład przyjęty burzą oklasków, referent zakończył wystawieniem niektórych eksponatów w obrazach świetlnych.

W niedzielę członkowie zjazdu oglądali stare kamienice na Rynku lwowskim. Objaśnień udzielali dr. Mańkowski i inż. Pirgo. Z kolei odbyło się drugie posiedzenie plenarne w sali galeryjnej Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Po otwarciu posiedzenia przez prof. Koperę, gości powitał kurator Muzeum ks. A. Lubomirski wyrażając radość, że tak wybitni goście po raz pierwszy zawitali do tego muzeum. Następnie kustosz Muzeum Narodowego we Lwowie p. Mękicki wygłosił b. interesujący referat p. t. „Jak obchodzić się z wykopaliskami monet“. Referent w dłuższym wywodzie przedstawił gdzie i jakie monety wykopano w naszym kraju, skreślił historię tych monet a następnie na podstawie długoletnich doświadczeń objaśniał, jak należy obchodzić się z monetami bezpośrednio po nabyciu od znalazcy. Referat nagrodzono oklaskami. Następnie ks. A. Lubomirski podejmował gości wykwintnym śniadaniem. Po zwiedzeniu przygotowanej na czas zjazdu b. pięknej wystawy rysunku Dürrera i Rembrandta i innych pięknych eksponatów Zakładu Ossolińskich, goście przy opuszczaniu muzeum obdarowani zostali cennymi wydawnictwami Zakładu im. Ossolińskich.

W czasie śniadania zebrani goście urządzili kuratorowi Zakładu ks. Lubomirskiemu gorącą owację. Z kolei zebrani udali się do Muzeum Narodowego Ukraińskiego na ul. Mochnackiego, gdzie w serdecznych słowach powitał gości dr. Święcicki, po czym pokazano bogate zbiory a zwłaszcza piękne ikony tego muzeum. W godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie administracyjne Związku. Dziś w poniedziałek goście wyjadą autobusami do Podhorzec, gdzie będą podejmowani przez ks. Sanguszkę, zaś w drodze powrotnej zwiedzą Olesko. Na tym zakończony zostanie zjazd.

———

Śmierć 6-letniej dziewczynki w płytkiej Zubrzance

(a). W dniu wczorajszym o godz. 16-tej w Zubrzy wydarzył się wypadek, spowodowany brakiem opieki nad dziećmi ze strony matki. Dwie dziewczynki, 6-letnia Eugenia Cencyk i jej 4-letnia siostra Wiktoria wyszły nad brzeg rzeczki Zubrzanki i tam w pewnym momencie starsza z nich poślizgnęła się na dość stromym brzegu a zesunąwszy się wpadła głową do rzeczki i utonęła. Posterunek policyjny wygotował doniesienie przeciw matce ich Franciszce o brak opieki nad dziećmi.

I samochodu nie posiada i pieniędzy nie widzi!...

(a). W nieprzyjemnej sytuacji pozostaje w tej chwili Michał Spaliński, zamieszkały przy ul. Rycerskiej 30. — Sprzedał właśnie swój samochód osobowy pewnemu notariuszowi i adwokatowi, zamieszkałym w Rawie Ruskiej, którzy nabyli od niego ten samochód za 2.000 zł. W transakcji pośredniczył niejaki Lazer Schapira (ul. Pierackiego 24 c), który uzyskaną dla właściciela samochodu od nabywców kwotę 1.900 zł. sprzeniewierzył a gdy Spaliński zażądał zwrotu pieniędzy, otrzymał od niesumiennego pośrednika odpowiedź: „siostra zabrała mi z kieszeni pieniądze i nie chce mi ich wydać“. Poszkodowany zwrócił sprawę do Wydziału śledczego, który niewątpliwie energicznie zajmie się zarówno pośrednikiem, jak i jego siostrą. Czas bowiem najwyższy tępić tego rodzaju typki, które przestępczo żerują i z kryminalnych swych praktyk czynią dla siebie intratne źródła dochodowe.

Wypadki uliczne

(a). Samochód wojskowy nr. 8119 potrącił wczoraj na ul. Zulińskiego przechodzącego przez jezdnię Michała Kaulusa (ul. Króla Leszczyńskiego 38), który doznał ogólnych potłuczeń. Pogotowie udzieliło mu pierwszej pomocy. — Iwan Strilecki, woźnica, w czasie wjazdu wozem, naładowanym beczkami, do realności przy ul. Łyczakowskiej l 27 doznał niemiłej przygody, jedna bowiem z dużych beczek spadła z wozu i przygniotła go swym ciężarem. Ciężko potłuczonemu pospieszyło z pomocą Pogotowie Ratunkowe.

NAGŁY SKON

(a). Po północy Pogotowie Ratunkowe zawezwane zostało na ul. Króla Leszczyńskiego 28, gdzie lekarz dyżurny po przybyciu na miejsce stwierdził skon Franciszka Okolskiego, liczącego 50 lat, który zmarł na udar serca.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego“

Kusztelski Leopold, dyr. Muzeum — Toruń, Godlewski Wacław, adwokat — Łuck, Wilczek Eugeniusz, Naczelny Dyr. Orbisu — Warszawa, Widacki, poseł na Sejm — Tarnopol, Lityńska Maria, urzędniczka — Dukla, Dr. Ujejski Marian, adwokat — Kraków, Żarek Tadeusz, major — Czortków, Kozicka Iza, wł. dóbr — Dorohów, Dr. Kruk S., adwokat — Czortków, Schrammek Willi, prok. Banku — Katowice, Sołonkówna Maria, pryw. — Łuck, Barski Mieczysław, hydrotechnik — Łódź, Knispel Otto, kupiec — Gdańsk, Zakrzewski Jerzy, inż. — Katowice, Grzegorzek Józef, pryw. — Katowice, Służewski Teodor, inż. — Warszawa, Dr. Zausner Seweryn, adwokat — Sambor, Dr. Kozakiewicz Marian, adwokat — Buczacz, Zylicz Bronisław, inż. — Pisanowicze, Medeksza Stefan, ziemianin — Bejdam, Grzędzielska Maria, pryw. — Turka nd. St., Dr. Ćwiok Tadeusz, adwokat — Krosno, Majewski Łucjan, lekarz — Poddębic, Gaweł Władysław, ziemianin — Rudołowice, Pęczalski Wacław, kierownik biura — Warszawa, Zalewski Adam, emer. radca — Katowice, Woźniak Edward, handlowiec — Warszawa, Anders Romuald, urzędnik — Warszawa, Komornicki Jerzy, ziemianin — Bukowna, Agranowicz S., kupiec — Łódź, Dr. Hopfinger Iz., chemik — Iwonicz, Offen Jan, rolnik — Płock, Pastuch Aleksander, urzędnik — Drohobycz, Eckstein Zelda pryw. — New-Jork, Hochstim Stanisław, major — Warszawa, Josztowa Róża, pani domu — Stańsko, Patkowski Aleksander, radca — Warszawa, Klimaszewski Stanisław inżynier — Kołomyja, Dr. Bocheński Zbigniew, kier. Muzeum — Kraków, Dr. Kopera Feliks, dyr. Muzeum — Kraków, Dalbor Tadeusz, urzędnik — Warszawa, Pazderski Władysław, dyr. Muzeum — Poznań, Dr. Lauterbach Alfred, pryw. — Warszawa, Gerstenfeld Norman, pryw. — Washington, Dr. Frankowski Eugeniusz, profesor — Warszawa, Trzciński Franciszek, wł. dóbr — Gdyczyna, Gösler Dietrich, inżynier — Heidenheim, Słubidski Józef, kupiec — Łódź.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW: Colosseum: „Czarny anioł". Grażyna: „Miasto Anatol", Palace: „Generał Sutter".

BRZOZÓW. Goplana: „Ostatni poganin" i „Chińskie morza" oraz rewia.

CZORTKÓW. Casino: „Romeo i Julia".

DROHOBYCZ: Sztuka: „Pepi", Wanda: „Kleopatra".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Klub kobiet", Palace: „Napiętnowana", Sokół: „Północ woła".

KAMIONKA STRUMIŁOWA. Apollo: „Na zgliszczach szczęścia".

KOŁOMYJA. Mars: „Sam Dodsworth", Gwiazda: „Tygrys bengalski".

LUBLIN. Apollo: „Zabiłem" i „Sylwetki", Corso: „Małżeństwo z pozoru" i „Otchłań zgrozy", Gwiazda: „Kocha, lubi, szanuje" i „Szkarłatny kwiat". Venus: „Zbrodnia i kara", Rialto: „Czar wiedeńskiego walca" i „Koenigsmark", Stylowy: „O czym marzą kobiety" i „Wyspa Żeglarza Korsarza".

PRZEMYŚL. Olimpia: „Parada miłości", Fotoplastikon: „Wyprawa do bieguna północnego".

STANISŁAWÓW. Olimpia „Zielony sygnał", Ton: „Zapomniana symfonia", Urania: „Wielka miłość Beethovena", Warszawa „Penny".

STRYJ. Apollo: „Bohater dnia".

USTRZYKI DOLNE. Promień: „Sen nocy letniej".

Prosimy Pp. korespondentów o przestrzeganie punktualnego nadsyłania repertuaru kin prowincjonalnych.

Z Jarosławia

SAMOBÓJSTWO. Onegdaj usiłowała odebrać sobie życie Ruszczyszyn Stefania z Jarosławia, wypijając znaczną ilość spirytusu denaturowanego. Powód samobójstwa nieznany. (AB).

BÓJKA NA ULICY. Łaba Józef i Perzyło Jan, obaj z Jarosławia, zabawiali się w restauracji, a po wyjściu z niej w stanie nader wesołym, wszczęli bójkę, w czasie której Łaba zadał nożem cios Perzyle, sam zaś zbiegł. Za zbiegiem energiczne poszukiwania czyni P. P. (AB).

WŚCIEKŁE PSY GRASUJĄ! W gromadzie Cieplice, w pow. jarosławskim, wściekły pies pokąsał 9-cio letnią Wata Marię. Psa nie złapano. (AB).

Z Kołomyi

MORD RABUNKOWY. Na powracających z targu z Zabłotowa Hersza Eisenstajera i Gerschona Haustradera napadli nieznani sprawcy, zastrzelili obu z karabinu, poczym zbiegli. Zarządzono pościg.

KRADZIEŻ BELEK. Nieznani sprawcy skradli w nocy z nad Prutu na szkodę Zarządu Wodnego w Kołomyi 4 belki jodłowe, 10 m. długie, 8 cali grube, mające służyć do regulacji Prutu.

Z Nowego Sącza

MSZA ŚW. ŻAŁOBNA. Dnia 15. b. m. o godz. 9 rano w trzecią rocznicę tragicznej śmierci ś. p. Bronisława Pierackiego odbędzie się Msza żałobna w kaplicy na starym cmentarzu, po czym nastąpi poświęcenie Domu Strzeleckiego im. B. Pierackiego, na które zapowiedział swój przyjazd p. premier gen. Sławoj-Składkowski, min. Dolanowski, oraz główne władze strzeleckie.

WYSTAWA. Wystawę prac Szkoły Przemysłowej podobnie jak ub. r. urządza Szkoła Przem. żeńska w N. Sączu w lokalu własnym przy ul. Morawskiego.

Z Buczacza

NASTAWIAŁ SIDŁA A SAM WPADŁ. Piotr Szynkarczuk, zamieszkały w Komarówce nastawiał w lesie sidła na zwierzynę, za co ukarany został orzeczeniem karnym Starostwa na 3 tygodnie bezwzględnego aresztu.

WIZYTACJA KANONICZNA. Ks. biskup dr. Eugeniusz Baziak dokona w najbliższych dniach wizytacji kanonicznej w Monasterzyskach.

KRONIKA LUBELSKA

KRADZIEŻ MIESZKANOWA. Z mieszkania przy ul. Kowalskiej 12, na szkodę Turkieltauba Mendla — skradziono przez na razie nieujawnionego sprawcę — łóżko żelazne, 3 drzwiczek od pieców kaflowych żelaznych, ogólnej wartości 17 zł. Dochodzenie wszczęto.

ZDERZENIE POCIĄGU Z FURMANKĄ. Na przejeździe kolejowym folw. Łobaczew, gm. Kobylany, pow. bialskiego, pociąg osobowy Nr. 834, zdążający z Brześcia do Warszawy, najechał na przejeżdżającą furmankę, powożoną przez Trzmiela Bronisława lat 36, zam. w folw. Łobaczew, wskutek czego wóz został doszczętnie rozbity, koń pokaleczony, a woźnica Trzmiel zabity na miejscu. Dochodzenie wykazało, że wypadek powyższy spowodowany został przez zabitego — Trzmiela.

DEMON POŻARÓW. W kol. Perespa gm. Kotlice pow. tomaszowskiego z nieustalonej przyczyny w zabudowaniach Wróbla Jana wybuchł pożar, który wskutek panującej suszy ogarnął wkrótce i sąsiednie zabudowania. Doszczętnie spłonęło 17 domów mieszkalnych i 24 różnych budynków gospodarskich. Straty wynoszą około 25 tysięcy złotych. — Drugi pożar miał miejsce we wsi Wólka — Kraśniczyńska, pow. Krasnostawskiego, który strawił 4 domy mieszkalne i 8 budynków gospodarczych, oraz częściowo inwentarz żywy i martwy. Straty wynoszą 17.320 zł. Przyczyna pożaru dotychczas nie ustalona. Również we wsi Grzędy pow. lubartowskiego wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem spłonęły zabudowania, oraz inwentarz żywy i martwy. Straty wynoszą 13.450 zł. Czwarty zaś pożar usiłował wzniecić dotychczas nieznany sprawca przez podpalenie w zabudowaniach Bielinka Gabriela zam. we wsi Marków, pow. hrubieszowskiego, jednak pożar został w porę zauważony i w zarodku stłumiony.

Izba Skarbowa w Stanisławowie

Nr. I. 1642/2/46/37.

Ogłoszenie przetargu

Izba Skarbowa w Stanisławowie ogłasza niniejszym publiczny przetarg ofertowy **na dostawę 140 ton drzewa opałowego, bukowego I. gat. rąbanego i 110 ton węgla kamiennego górnośląskiego** do opalania biur Izby Skarbowej oraz centralnego ogrzewania budynku państwowego położonego w Stanisławowie w okresie opałowym 1937/38.

Oferty osobno na dostawę drzewa i węgla z podaniem ceny za 1 tonę loco-piwnice odnośnych budynków w Stanisławowie należy nadsyłać w nieprzejrzystych i zalakowanych kopertach; na kopercie należy umieścić napis: „oferta przetargowa na dostawę węgla wzg. drzewa".

Oferty powyższe należy nadsyłać pod adresem: Izba Skarbowa w Stanisławowie, ul. Karpińskiego 7 Oddział Gospodarczy (II p pok. 15) do dnia 30 czerwca 1937 r. Oferty wniesione po tym terminie nie będą rozpatrywane. Celem zabezpieczenia warunków dostaw należy złożyć w Kasie 1 Urzędu Skarbowego w Stanisławowie wadium w gotówce lub papierach wartościowych w wysokości 10% oferowanej ceny i pokwitowanie kasy dołączyć do oferty.

Ponadto do oferty należy dołączyć dowody zakupienia 6% Pożyczki Narodowej. Oferty bez powyższych dowodów rozpatrywane nie będą.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 1 lipca 1937 r.

Zamiana ofert wzgl. cofnięcie dopuszczalne jest przed terminem otwarcia.

Termin dostawy oraz warunki uregulowania należności za dostarczony opał według umowy. Izba Skarbowa zastrzega sobie wolny wybór oferty bez względu na oferowane ceny względnie nie przyjęcie żadnej oferty.

2085 (—) **Brzecki**
Dyrektor Izby Skarbowej

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05., handlowe po zł. 0·10, dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski,
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów. ul. Zimorowicza 15.